

Polityczny kalendarz wydarzeń po wybuchu afery PRISM

11 czerwca 2014

Ujawnienie PRISM i innych programów inwigilacji wstrząsnęło europejską polityką i na chwilę zdominowało debatę publiczną. Takim wstrząsom zwykle towarzyszy ryzyko przeczekania: kiedy kurz opadnie, może się okazać, że nic się nie zmieniło...

Samą retoryką politycy nie ochronią naszych danych przed ingerencją zagranicznych służb. Żeby nie zapomnieć o ich deklaracjach, stworzyliśmy kalendarium najważniejszych wydarzeń politycznych, które miały miejsce po wybuchu afery wokół PRISM.

CZERWIEC 2013

10.06.2013: Komisja Europejska pisze do amerykańskiego prokuratora generalnego. Wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Viviane Reding (odpowiedzialna m.in. za reformę ochrony prywatności w Unii Europejskiej) napisała list do Prokuratora Generalnego USA – Erica Holdera, z pytaniami dotyczącymi PRISM. Reding chce, by władze amerykańskie odpowiedziały na pytania dotyczące pozyskiwania i przetwarzania danych w ramach PRISM i innych tego typu programów. USA ma też wskazać różnice w ochronie danych obywateli Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej.

14.06.2013: Ameryka (częściowo) odpowiada Europie. Prokurator generalny USA, Eric Holder, spotkał się w Dublinie z Viviane Reding. Unia Europejska oraz Stany Zjednoczone kontynuują tam rozmowy sprawie porozumienia o ochronie danych w kontekście walki z przestępczością oraz terroryzmem. Holder częściowo odpowiedział też na pytania postawione przez Komisję Europejską w sprawie PRISM. Przede wszystkim amerykańskie władze zapewniały, że jeden z programów szpiegowskich – Verizon – dotyczy przede wszystkim obywateli USA. Gromadzi on

tylko metadane, które nie wskazują na indywidualne osoby. W kontekście PRISM, Holder stwierdził, że jest to program nastawiony na przeciwdziałanie zagrożeniom ze strony obcych sił. Zbierane są za jego pomocą dane o konkretnych osobach w związku z podejrzeniami o terroryzm czy cyberprzestępczość. Działania podejmowane są na podstawie nakazu sądowego. Niestety nie na wszystkie pytania Stany Zjednoczone odpowiedziały. Dlatego Reding oraz komisarz odpowiedzialna za sprawy wewnętrzne, Cecilia Malmström, wystosowały kolejny list do władz amerykańskich. UE oraz USA zapowiedziały też powołanie transatlantyckiego zespołu ekspertów, który ma zbadać sprawę PRISM. Zespół zacznie działać w lipcu, w jego skład mają wejść przedstawiciele Rady Unii Europejskiej, Komisji Europejskiej, państw członkowskich, Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych oraz Grupy Roboczej art. 29.

16.06.2013: Michał Boni chce polskiego raportu przejrzystości. Skandal wokół PRISM wywołuje emocje nie tylko na europejskich salonach. Informacje o amerykańskiej inwigilacji są komentowane również przez polskich polityków. W tym kontekście Minister Administracji i Cyfryzacji, Michał Boni, wyraził potrzebę stworzenia polskiego raportu przejrzystości. W raporcie mają być zamieszczone informacje o tym, jakie służby pytają o treści i dane osób użytkujących określone przeglądarki i strony internetowe. Zdaniem Boniego, działanie takie „pokazałoby realny obraz sytuacji i uczuliłoby firmy na to, że Polska ma swoje przepisy prawne i chcemy, aby były one w pełni respektowane. Dotyczyłoby to także firm, które oferują Polakom usługi w Internecie, a są zarejestrowane w Stanach Zjednoczonych”.

LIPIEC 2013

03-04.07.2013: Parlament Europejski przyjmuje rezolucję w sprawie amerykańskiej inwigilacji. Sprawą nadzoru prowadzonego przez amerykański wywiad zajął się także Parlament Europejski. W trakcie gorącej debaty przedstawiciele wszystkich grup politycznych odnosili się krytycznie do działań USA.

Ostatecznie Parlament zdecydowaną większością głosów przyjął rezolucję, która wyraża poważne zaniepokojenie w związku z PRISM i innymi podobnymi programami. Eurodeputowani wezwali też władze USA do dostarczenia pełnej odpowiedzi na pytania zadane przez komisarz Reding. Eurodeputowani chcą także, by Komisja Europejska dopilnowała, by w wyniku europejsko-amerykańskich negocjacji w sprawie wolnego handlu nie ucierpiały standardy ochrony danych. Dodatkowo Parlament upoważnił Komisję Wolności Obywatelskich (LIBE) do przeprowadzenia śledztwa w sprawie PRISM.

08-12.07.2013: Unia rozpoczyna negocjacje z USA o wolnym handlu. Komisja Europejska rozpoczęła negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie Transatlantyckiego Porozumienia o Handlu i Inwestycjach (Transatlantic Trade and Investment Partnership, TTIP). Umowa ma uprościć zasady inwestowania i znieść bariery w handlu. Cały proces ma się zakończyć jeszcze przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, czyli w pierwszej połowie 2014 r. Wiele wskazuje na to, że w trakcie negocjacji zostanie poruszona kwestia przepływu danych osobowych. Takie oczekiwania wyrażali przedstawiciele strony amerykańskiej. Niestety mandat negocjacyjny Komisji nie jest upubliczniony, trudno więc zweryfikować zakres rozmów prowadzonych z Amerykanami. Z kolei Parlament Europejski przyjął rezolucję, która stwierdza, że przyszła umowa powinna uwzględniać europejskie standardy ochrony danych osobowych.

10.07.2013: Parlament Europejski rozpoczyna śledztwo w sprawie PRISM. Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (LIBE) rozpoczyna swoje dochodzenie w sprawie PRISM oraz innych programów inwigilacyjnych, jak np. brytyjska Tempora. Do końca tego roku LIBE przeprowadzi 12 wysłuchań z udziałem przedstawicieli krajów członkowskich, USA, ekspertów prawnych i z dziedziny IT, organów ochrony danych. Ostateczny raport zostanie przedstawiony Parlamentowi w grudniu 2013 r. Pierwsze wysłuchanie będzie miało miejsce 5 września.

PRISM staje się tematem niemieckiej kampanii wyborczej.

Trwająca obecnie w Niemczech kampania wyborcza zostaje naznaczona amerykańskim skandalem szpiegowskim. Politycy ze wszystkich partii politycznych krytykują działania USA. Zgodnie z doniesieniami tygodnika Der Spiegel, Niemcy byli jednym z najbardziej inwigilowanych przez Amerykanów narodów. Kanclerz Angela Merkel deklaruje, że o PRISM dowiedziała się z prasy. Merkel nie uniknęła jednak krytyki ze strony opozycji, która zarzuca jej zaniechanie w kwestii ochrony prywatności. W odpowiedzi na zarzuty opozycji, pani kanclerz opowiedziała się za zawarciem globalnego porozumienia w sprawie ochrony danych, by wykluczyć w przyszłości nielegalną ingerencję służb wywiadowczych w sferę prywatną obywateli. Niemiecka inicjatywa przewiduje spisanie protokołu dodatkowego do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który dotyczyłby ochrony danych. Więcej na temat niemieckiej kampanii wyborczej pisaliśmy tutaj: [Niemieckie wybory pod znakiem prywatności](#).

19.07.2013: Viviane Reding zamierza sprawdzić Safe Harbour. W trakcie szczytu europejskich ministrów sprawiedliwości w Wilnie komisarz Viviane Reding zapowiedziała, że przeprowadzi audyt programu „Bezpieczna przystań” (Safe Harbour). Safe Harbour jest programem umożliwiającym przekazywanie danych osobowych do amerykańskich firm. Jest on powszechnie krytykowany ze względu na niedostateczne gwarancje ochrony prywatności. Zauważa to również Reding, która stwierdziła, że porozumienie Safe Harbour „może w ogóle nie być bezpieczne”. Ocena obowiązywania porozumienia ma zostać zaprezentowana do końca roku.

19.07.2013: Francja i Niemcy chcą dobrych regulacji w sprawie prywatności. Szefowe ministerstw sprawiedliwości Niemiec i Francji, Sabine Leutheusser-Schnarrenberger oraz Christiane Taubira zaapelowały o stworzenie silnych gwarancji dla ochrony danych Europejczyków. Niemiecko-francuski list stwierdza, że obywatele powinni wiedzieć, jakie dane osobowe są gromadzone przez firmy telekomunikacyjne i w jakim stopniu są one wykorzystywane przez zagraniczne służby. W tym kontekście

niezwykle ważne stają się – zdaniem Paryża i Berlina – prace nad europejską reformą ochrony danych.

Pierwsze spotkania amerykańsko-europejskiej grupy ekspertów dot. PRISM. Powołana w czerwcu grupa ekspertów do wyjaśnienia sprawy PRISM rozpoczęła swoją pracę w lipcu. W jej skład wchodzi przedstawiciele Prezydencji, Komisji Europejskiej i Europejskiej Służby Działań Zagranicznych, Koordynator ds. przeciwdziałania terroryzmowi, eksperci z dziesięciu państw członkowskich i jeden członek Grupy Roboczej Art. 29. Prace grupy są utajnione. Jednak dzięki wyciekom można dowiedzieć się, że strona amerykańska stroni od wzmożonej współpracy. USA nie są też skłonne do wprowadzenia istotnych zmian w swoim prawie, zgadzają się tylko na miękkie instrumenty – np. spis dobrych praktyk dotyczących baz danych.

SIERPIEŃ 2013

11.08.2013: Znika serwis Lavabit. „To doświadczenie dało mi jedną, ważną lekcję: bez inicjatywy kongresu albo mocnego, sądowego precedensu, zdecydowanie... odradzam każdemu powierzanie swoich prywatnych danych firmie, która ma fizyczne powiązania z USA” – tak Ladar Levison, właściciel serwisu Lavabit podsumował swoją decyzję o zamknięciu działalności. Serwis znany był z bezkompromisowego podejścia do zabezpieczeń i ochrony prywatności. Okazało się jednak, że polityka amerykańskich służb bezpieczeństwa uniemożliwia prowadzenie serwisu, który szanuje prywatność użytkowników.

13.08.2013: Europejscy rzecznicy ochrony danych rozpoczną własne dochodzenie w sprawie PRISM. Europejscy rzecznicy ochrony danych skupieni w Grupie Roboczej art. 29 zapowiedzieli, że rozpoczną własne dochodzenie w sprawie PRISM. W liście skierowanym do komisarz Viviane Reding wskazali na wiele wątpliwości dotyczących amerykańskich systemów masowej inwigilacji. Wezwali także Komisję Europejską do wyjaśnienia wpływu działań USA na prawa i wolności Europejczyków.

21.08.2013: Minister Michał Boni odpowiada Rzecznik Praw Obywatelskich. Rzecznik Praw Obywatelskich spytała Michała Boniego, co dla zapewnienia ochrony prywatności Polaków robi Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Odpowiedź dotyczy głównie aktywności MAiC w pracach nad reformą ochrony danych osobowych – Ministerstwo wskazuje na przykład, jak „proprietywizacyjne” rozwiązania postuluje w pracach nad nowym rozporządzeniem o ochronie danych. Boni zobowiązał się również, że będzie poruszał kwestię prywatności podczas spotkań bilateralnych z przedstawicielami amerykańskich władz.

26.08.2013: NSA inwigiluje Organizację Narodów Zjednoczonych. Niemiecki tygodnik Der Spiegel doniósł, że amerykańskie służby wywiadowcze inwigilowały działania centrali ONZ w Nowym Jorku. Jak podkreśla tygodnik, działania Amerykanów są nielegalne, gdyż w specjalnej umowie USA zobowiązały się do wstrzymania ze wszelkimi niejawnymi operacjami wymierzonymi w oenzetowskie placówki. Wśród metod, jakimi posługiwał się amerykański wywiad były m.in: instalowanie podsłuchów, hakowanie twardych dysków, włamywanie się do systemów wideo konferencji.

WRZESIEŃ 2013

02.09.2013r.: Amerykanie szpiegują prezydent Brazylii. Dokumenty dostarczone przez Edwarda Snowdena wskazują, że amerykański wywiad inwigilował prywatną korespondencję prezydent Brazylii – Dilma Rousseff. NSA miało również szpiegować osobiste maile prezydenta Meksyku. Rousseff w trakcie wrześniowego szczytu państw G20 zażądała od prezydenta Baracka Obamy wyjaśnień w tej sprawie. Od uzyskanych odpowiedzi ze strony amerykańskiej, uzależniona jest przyszła wizyta Rousseff w Waszyngtonie.

05.09.2013: Parlament Europejski rozpoczyna dochodzenie w sprawie PRISM. Komisja Praw Obywatelskich (LIBE) Parlamentu Europejskiego rozpoczyna dochodzenie w sprawie amerykańskich i europejskich programów masowej inwigilacji. W trakcie pierwszego wysłuchania, zostały przedstawione prezentacje

dziennikarzy i aktywistów. Jack Appelbaum aktywista stwierdził że PRISM jest tylko jednym z wielu programów szpiegowskich i w najbliższym czasie będziemy dowiadywać się o kolejnych. LIBE ma przedstawić do końca roku raport z dochodzenia, jego sprawozdawcą jest brytyjski eurodeputowany Claude Moraes.

10.09.2013: Wielkie korporacje pod lupą amerykańskiego wywiadu. Brazylijska telewizja GLOBO ujawniła, że NSA nie tylko inwigilowało poszczególnych polityków czy unijne instytucje. Okazuje się, że amerykański wywiad „nadzorował” również działalność wielkich firm – m.in Google Inc. czy brazylijskiego Petrobras (ósma co do wielkości spółka na świecie). Amerykanie mieli również hakować bazę SWIFT – zawierająca dane bankowe osób z całego świata. Po tych informacjach eurodeputowani z liberalnej frakcji ALDE wezwali do natychmiastowego zawieszenia europejsko-amerykańskiej umowy o przekazywaniu danych klientów instytucji finansowych.

12.09.2013: Stany Zjednoczone nielegalnie wykorzystują dane bankowe z systemu SWIFT. SWIFT, czyli Society for Worldwide Interbank Financial Telecommunication, jest stowarzyszeniem instytucji finansowych utrzymującym sieć telekomunikacyjną służącą do wymiany informacji. Organizacja pośredniczy w transakcjach między bankami, domami maklerskimi, giełdami oraz innymi instytucjami finansowymi. Dziennie w ramach SWIFT realizowanych jest kilka milionów operacji. W większości z nich uczestniczą kraje europejskie. Według dokumentów opublikowanych przez Edwarda Snowdena, Stany Zjednoczone miały dostęp do bazy danych bankowych SWIFT. Te doniesienia spotkały się z ostrą reakcją niektórych eurodeputowanych. Żądają oni natychmiastowego zawieszenia europejsko-amerykańskiej umowy o przekazywaniu danych klientów instytucji finansowych.

23.09.2013: 13 zasad legalnej inwigilacji. W Genewie oficjalnie ogłoszono 13 zasad, którymi rządy państw na całym świecie powinny się kierować, wprowadzając przepisy pozwalające na nadzorowanie komunikacji między obywatelami. Zasady zostały przygotowane przez organizacje społeczne z

całego świata, w tym również Fundację Panoptikon.

30.09.2013: Edward Snowden nominowany do nagrody im. Sacharowa. Edward Snowden znalazł się w finałowej trójce kandydatów do nagrody im. Sacharowa. To wyróżnienie przyznawane przez Parlament Europejski za szczególne zaangażowanie na rzecz praw człowieka i wolności. Kandydaturę Edwarda Snowdena do nagrody im. Sacharowa poparł m.in.: prof. Eben Moglen oraz polskie organizacje pozarządowe.

30.09.2013: Edward Snowden tłumaczy się przed Parlamentem Europejskim. Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Praw Obywatelskich (LIBE) Parlamentu Europejskiego wysłuchiwała oświadczenia Edwarda Snowdena, wygłoszonego przez Jesselyn Radack – prawniczkę reprezentującą Government Accountability Project. W swoim oświadczeniu Edward Snowden podkreślił, że zależało mu przede wszystkim na wywołaniu debaty na temat granic inwigilacji i prawa do prywatności.

PAŹDZIERNIK 2013

02.10.2013: Rzecznik Praw Obywatelskich mobilizuje prokuraturę do działania. RPO wezwała prokuraturę do zbadania sprawy uzyskiwania przez amerykańskie służby dostępu do danych o Polakach. Zbierane informacje mogą dotyczyć osób prywatnych, jak i osób pełniących funkcje publiczne, czy różnego rodzaju instytucji. „Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca się z prośbą o poinformowanie, czy przedstawiona sprawa jest badana przez Prokuraturę, a w szczególności, czy wszczęto postępowanie w sprawie możliwości naruszenia praw polskich obywateli” – czytamy we wniosku.

14.10.2013: 100 pytań w sprawie PRISM. Fundacja Panoptikon, Amnesty International i Helsińska Fundacja Praw Człowieka w trybie dostępu do informacji publicznej skierowały 100 pytań do najważniejszych organów władzy odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i prawa człowieka. Pytania dotyczą reakcji polskich władz na doniesienia o programie PRISM i współpracy

polских służb z amerykańskimi.

22.10.2013: Barack Obama tłumaczy się prezydentowi Francji. Francuski dziennik „Le Monde” podał w poniedziałek, powołując się na dokumenty ujawnione przez Edwarda Snowdena, że amerykańska Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) potajemnie nagrała 70 milionów rozmów telefonicznych prowadzonych we Francji i dekodowała wysyłane SMS-y. W odpowiedzi na te informacje prezydent Francois Hollande zażądał wyjaśnień od prezydenta Stanów Zjednoczonych.

23.10.2013: Angela Merkel podsłuchiwana przez Stany Zjednoczone. Prywatny telefon kanclerz Niemiec prawdopodobnie był podsłuchiwany przez amerykańskie służby specjalne – poinformował rzecznik niemieckiego gabinetu. Biały Dom wydał oświadczenie, w którym zaprzecza tym oskarżeniom. Tego samego dnia Parlament Europejski przyjął rezolucję, która wezwała Komisję Europejską do zawieszenia porozumienia w sprawie przekazywania danych bankowych do USA. Na podstawie tzw. umowy SWIFT Europa od 2010 roku udostępnia Amerykanom informacje dotyczące transakcji finansowych w celu walki z terroryzmem. Jednak informacje ujawnione przez Edwarda Snowdena wskazują, że amerykańskie służby hakowały bazę danych SWIFT, tym samym łamiąc umowę z Unią Europejską.

30.10.2013: Polska krajem kategorii B. Hiszpański dziennik „El Mundo” opublikował artykuł, z którego wynika, że Polska jest jednym z 20 krajów udostępniających dane amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Narodowego. Ma należeć do tzw. grupy B. Kraje należące do tej grupy są zobowiązane do nieinstalowania programów komputerowych, które uniemożliwiłyby Stanom Zjednoczonym dostęp do sieci. Polskie władze nie uznały za stosowne skomentowanie tych doniesień.

LISTOPAD 2013

05.11.2013: John Kerry w Polsce. Sekretarz stanu USA przyjechał do Polski i spotkał się z premierem Donaldem

Tuskiem oraz ministrem Radosławem Sikorskim. Niestety, wbrew zapowiedziom i oczekiwaniom, przedstawiciele polskich władz nie wykorzystali tej okazji do wyjaśnienia kontrowersji związanych z amerykańskimi programami inwigilacji. Tymczasem Niemcy i Brazylia zamierzają skłonić ONZ do przyjęcia rezolucji potępiającej masową inwigilację. W projekcie nie pada nazwa żadnego kraju, jednak jest oczywiste, że niemiecko-brazylijska inicjatywa to odpowiedź na doniesienia o działaniach amerykańskich służb. Wśród nich znalazły się informacje o podsłuchiowaniu Dilmy Rousseff oraz Angeli Merkel przez amerykańskie służby.

18.11.2013: Fundacja Panoptikon i Helsińska Fundacja Praw Człowieka „wysłuchiwane” przez Komisję Parlamentu Europejskiego. Akcja „100 pytań o inwigilację do polskich władz” oraz artykuł w The Guardian o przyczynach niskiego zainteresowania sprawą PRISM w Polsce nie pozostają bez echa. Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych Parlamentu Europejskiego (LIBE) zaprosiła przedstawicieli Fundacji Panoptikon i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do przedstawienia działań, jakie podjęły w sprawie masowej inwigilacji oraz odpowiedzi, jakie uzyskały od polskich władz. Obie organizacje reprezentował dr Adam Bodnar z HFPC.

20.11.2013: Viviane Reding: „Działania Amerykanów były szokujące”. „Działania Amerykanów były szokujące. W tej chwili jestem na misji rozpoznawczej w Waszyngtonie. Czy Amerykanie są gotowi przywrócić utracone zaufanie? Czy są gotowi widzieć w nas partnerów, a nie przeciwników” – tak Viviane Reding, wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej, komentowała swój wyjazd do Waszyngtonu dla portalu Spiegel Online. W poniedziałek 18.11. Viviane Reding razem z innymi przedstawicielami Unii Europejskiej spotkała się z Erikiem Holderem, Prokuratorem Generalnym Stanów Zjednoczonych. Po spotkaniu Viviane Reding podkreśliła, że „to był pierwszy raz w ciągu ostatnich trzech lat – czyli od kiedy Unia Europejska

dyskutuje o ochronie danych ze Stanami Zjednoczonymi – gdy jej amerykańscy partnerzy przyznali, że są problemy, które wymagają rozwiązania”.

27.11.2013: Komisja Europejska chce chronić dane Europejczyków. Komisja Europejska zaprezentowała pakiet działań dotyczący przekazywania danych osobowych do USA. Przedstawiono m.in. ocenę funkcjonowania programu Safe Harbour, ogólną strategię wobec transatlantyckiego transferu danych oraz raport z działania grupy eksperckiej ds. ochrony danych. Konkluzje wypływające z tych dokumentów nie są zaskakujące – Stany Zjednoczone nie zapewniają obywatelom Unii Europejskiej wystarczającej ochrony prywatności. Komisja zamierza jednak zmienić ten stan rzeczy. W tym kontekście kluczowa jest reforma ochrony prywatności oraz poprawa funkcjonowania programu Safe Harbour. Komisja zarekomendowała również, by USA przystąpiły do Konwencji 108 Rady Europy dotyczącej ochrony danych osobowych.

28.11.2013: Nie będzie śledztwa w sprawie PRISM. Prokurator Generalny powiadomił, że nie będzie śledztwa w sprawie PRISM. To odpowiedź na pismo Rzecznik Praw Obywatelskich w tej sprawie. Zdaniem Andrzeja Seremeta, „nie ma obecnie przesłanek by prokuratura prowadziła działania dotyczące amerykańskich programów masowej inwigilacji”. Dodał również, że specjalna grupa robocza UE ma wyjaśnić kwestie „związane z wykorzystaniem Internetu przez służby wywiadowcze do inwigilacji obywateli państw członkowskich UE”.

GRUDZIEŃ 2013

09.12.2013: Facebook i Google piszą do Baracka Obamy. Największe firmy internetowe wystosowały do prezydenta Obamy oraz amerykańskich kongresmenów list wzywający do zaprzestania masowego inwigilowania komunikacji elektronicznej. 5 zasad, którymi – ich zdaniem – powinien się kierować amerykański rząd przeprowadzając reformę służb specjalnych, w części pokrywa się z rekomendacjami organizacji pozarządowych z całego

świata, które już w lipcu 2013 r. wezwały rządy do ograniczenia nadzoru w komunikacji.

10.12.2013: Świat kultury sprzeciwia się inwigilacji. 32 gazety opublikowały dziś apel, w którym autorzy i wydawcy z 83 krajów wezwali do obrony demokracji w erze cyfrowej. Apel jest odpowiedzią na doniesienia o masowej inwigilacji stosowanej przez amerykańskie służby. Twórcy sprzeciwiają się sytuacji, w której „wystarczy kilka kliknięć myszką komputerową, aby państwo uzyskało dostęp do (...) poczty elektronicznej, sieci towarzyskich i poszukiwań w Internecie”. Zwracają uwagę, że inwigilacja narusza sferę prywatności, zagraża wolności myśli i opinii. Apel podpisało m.in. wielu noblistów, znanych pisarzy, aktorów i muzyków.

19.12.2013: Rezolucja ONZ przeciwko inwigilacji. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło dzisiaj, bez głosów sprzeciwu, rezolucję dotyczącą prawa do prywatności. To ważny dokument, którego inicjatorem były Niemcy i Brazylia. Rezolucja podkreśla znaczenie rozwoju technologicznego dla poprawy komunikacji między ludźmi, jednak wskazuje także na jego negatywne konsekwencje w postaci „inwigilacji, podsłuchów i gromadzenia danych, co może prowadzić do łamania prawa człowieka”. Istotnym elementem dokumentu ONZ jest wezwanie państw do stworzenia niezależnych organów nadzoru, które zapewniłyby przejrzystość przechwytywania i gromadzenia danych osobowych przez instytucje państwowe.

20.12.2013: Bez prywatności nie ma prawdziwej demokracji. 110 organizacji pozarządowych z całego świata wystąpiło do Open Government Partnership (Partnerstwa na rzecz Otwartego Rządu) z apelem o ograniczenie nadzoru i przestrzegania prawa do prywatności. W swoim liście zacytowały prezydent Brazylii Dilmę Rousseff, która stwierdziła, że „gdy nie ma prawa do prywatności, nie ma też wolności słowa i opinii, a więc nie ma prawdziwej demokracji”.

STYCZEŃ 2014

17.01.2014: Obietnice i deklaracje Obamy. Barack Obama przedstawił dziś założenia reformy amerykańskich służb specjalnych. W odpowiedzi na aferę wywołaną przez Edwarda Snowdena, rząd USA zapowiadał ograniczenie tajnych programów inwigilacji. Zgodnie z pesymistycznymi prognozami, rewolucji jednak nie będzie. Amerykanie nadal będą inwigilować cudzoziemców (czyli nas) i na masową skalę analizować internetową komunikację. Zwiększy się jednak przejrzystość tych działań i sądowy nadzór nad służbami.

27.01.2014: Obama, nie sabotuj Internetu! Światowej klasy specjaliści z zakresu kryptografii i bezpieczeństwa informacji – w tym Bruce Schneier – w otwartym liście do rządu Stanów Zjednoczonych wezwali do zaprzestania masowej inwigilacji społeczeństwa i celowego osłabiania standardów bezpieczeństwa w Internecie. W liście czytamy: „Masowe zbieranie, przechowywanie i przetwarzanie bezprecedensowej liczby informacji o użytkownikach Internetu hamuje wolność słowa i zachęca do różnych nadużyć, poczynając od nadmiernego rozrostu programów zbierających dane po kradzież tożsamości. To nie są hipotetyczne problemy; w przeszłości mieliśmy z nimi wielokrotnie do czynienia. Tworzenie luk w zabezpieczeniach, sabotowanie standardów bezpieczeństwa oraz podpinanie się pod komercyjne połączenia centrów danych dają podmiotom o złych zamiarach, zarówno krajowym, jak i zagranicznym, możliwość wykorzystania tych słabych punktów”.

29.01.2014: Dobry krok w stronę większej przejrzystości. Biały Dom pozwolił korporacjom internetowym na ujawnienie pełniejszych informacji o zapytaniach, które otrzymują od amerykańskich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Na przykład, firmy będą mogły powiedzieć swoim klientom, czy dostały nakaz ujawnienia danych od specjalnego sądu nadzorującego inwigilację cudzoziemców (FISA Court). Od wybuchu afery PRISM korporacje takie jak Facebook, Google czy Microsoft zabiegały o uchylenie klauzuli tajności w tej sprawie. Firmy nie będą jednak mogły upubliczniać dokładnych

statystyk, a tylko przybliżoną liczbę osób, których dane przekazano na żądanie służb.

LUTY 2014

11.02.2014: Dzień niezgody na masową inwigilację. Organizacje i aktywiści z całego świata protestowały przeciwko masowej inwigilacji. Francuska organizacja La Quadrature du Net uruchomiła portal internetowy zbierający wszystkie dostępne informacje na temat inwigilacji prowadzonej przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Narodowego. W obchody dnia niezgody na masową inwigilację zaangażowała się również Fundacja Panoptikon, która „w akcji desperacji” napisała list do Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

MARZEC 2014

03.03.2014: Nie oglądamy pornografii, tylko walczymy z terroryzmem. Jak wynika z dokumentów ujawnionych przez Edwarda Snowdena, w latach 2008-2010 brytyjski wywiad GCHQ gromadził stopklatki z wideoczatów milionów użytkowników Yahoo z całego świata. Program Optic Nerve, prowadzony przy udziale amerykańskiej NSA i z wykorzystaniem narzędzia XKeyscore, działał jeszcze w 2012 r. Do baz danych trafiały zdjęcia użytkowników niezależnie od tego, czy byli oni na celowniku służb. Przedstawiciele brytyjskiego wywiadu nie widzą w tym jednak większego problemu: ich zdaniem szpiegowanie było w pełni legalne, konieczne i uzasadnione. Do zbierania zdjęć z wideoczatów nie zniechęcił służb nawet fakt, że wśród nich znalazły się również te, które zawierały treści pornograficzne.

12.03.2014: Parlament Europejski zamyka dochodzenie w sprawie PRISM. Zakończyło się trwające sześć miesięcy niezależne dochodzenie przeprowadzone przez Komisję Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (LIBE) z udziałem kilkudziesięciu ekspertów z różnych dziedzin (od praw człowieka po systemy IT) i samego Edwarda Snowdena. Jego

wynikiem jest 50-stronicowy raport i sześć dokumentów roboczych, które nie tylko zbierają wszystkie istotne fakty, jakie zostały ujawnione na temat masowych programów inwigilacji, ale dają też mocne oparcie do dalszych działań legislacyjnych. Na plenarnym posiedzeniu Parlament Europejski przyjął rezolucję, która podsumowała przeprowadzone dochodzenie. Kluczowy fragment: „W trakcie dochodzenia komisji praw i wolności obywatelskich zebrano przekonujące dowody istnienia daleko posuniętych, kompleksowych zaawansowanych technologicznie systemów stworzonych przez służby wywiadowcze Stanów Zjednoczonych i niektórych państw członkowskich w celu gromadzenia, przechowywania i analizowania danych komunikacyjnych, w tym danych dotyczących treści, lokalizacji oraz metadanych dotyczących wszystkich obywateli na całym świecie na niespotykaną dotąd skalę, w sposób nieograniczony i nieoparty na podejrzeniach”.

KWIECIEŃ 2014

07.04.2014: Komitet Praw Człowieka ONZ krytykuje NSA. Komitet Praw Człowieka ONZ w raporcie dotyczącym przestrzegania praw człowieka w USA wyjątkowo krytycznie odniósł się do stosowania przez amerykańską Agencję Bezpieczeństwa Narodowego programów masowej inwigilacji. Zdaniem członków Komitetu USA powinny w jednakowym stopniu szanować prywatność obywateli swoich i innych państw.

08.04.2014: Organizacje pozarządowe na podsłuchu. Edward Snowden, zeznając przed Komisją Parlamentarną Rady Europy, powiedział, że amerykańskie i brytyjskie służby specjalne śledziły komunikację organizacji pozarządowych, w tym Amnesty International i Human Rights Watch. To kolejny dowód na to, że działania amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) i brytyjskiej Rządowej Centrali Łączności (GCHQ) mają niewiele wspólnego z walką z terroryzmem.

09.04.2014: Heartbleed – zranione zaufanie. Wraz z ujawnieniem groźnej luki Heartbleed wyszło na jaw, że amerykańskie służby

mogą korzystać z takich luk, by zdobywać i przetwarzać informacje o internautach.

MAJ 2014

13.05.2014: Premiera książki Glenna Greenwalda. Światowa premiera wyczekiwanej książki Glenna Greenwalda „Snowden. Nigdzie się nie ukryjesz”. Wraz z publikacją książki byłego dziennikarza „Guardiana” światło dzienne ujrzały kolejne informacje na temat działalności NSA, z których wynika, że polskie władze współpracowały z amerykańską agencją. W ramach programu OrangeCrush Polska miała przekazywać amerykańskim służbom zarówno tzw. metadane telekomunikacyjne (dane o tym kto, z kim i kiedy się komunikował), jak i treść przechwytywanych komunikatów.

CZERWIEC 2014

02.06.2014: NSA chce poznać nasze twarze. Kolejne informacje o działaniach NSA: agencja od kilku lat ma tworzyć ogromną bazę zdjęć, które pozyskuje z portali społecznościowych oraz wydobywa z załączników przechwytywanych maili. Część uzyskanych w ten sposób fotografii ma być wykorzystywana przez systemy rozpoznawania twarzy, łączące wizerunki z danymi pozyskanymi z innych źródeł. Analiza otoczenia widocznego na zdjęciu może również pozwalać na określenie miejsca, w którym przebywała dana osoba. Choć zaledwie ułamek zebranych zdjęć nadaje się do wykorzystania przez systemy rozpoznawania twarzy, nic nie wskazuje na to, że pozostałe miliony zdjęć są usuwane.

Opracowała: Karolina Szczepaniak

Źródło: [Fundacja Panoptykon](#)